Krakowskie tradycje – od wianka do obwarzanka

– prelekcja Witolda Turdzy

W ramach cyklu spotkań „Biblioteka Główna AGH zaprasza…" 23 lutego 2016 roku odbyło się kolejne – tym razem poświęcone tradycjom krakowskim. Wykład zatytułowany „Krakowskie tradycje – od wianka do obwarzanka" wygłosił Witold Turdza – historyk, **wieloletni kustosz Muzeum Historycznego Miasta Krakowa**. Prelekcja była swojego rodzaju finisażem ekspozycji „Od Emaus do Parady Smoków – krakowskie tradycje" prezentowanej w Bibliotece i świetnie z nią korespondowała. Ci, którzy dotarli na to spotkanie, z pewnością nie żałowali. Prelegent od początku nawiązał doskonały kontakt z uczestnikami, dając się poznać jako świetny znawca tematu i wytrawny mówca, przybliżając tło historyczne, socjologiczne i etnograficzne tradycji kultywowanych w Krakowie, a zaprezentowanych na wystawie. Tak więc omówione zostały te najbardziej znane: Emaus, Rękawka, Lajkonik, Wianki, Bractwo Kurkowe (relacja z otwarcia wystawy w Biuletynie AGH 2015 nr 96, s. 6–7).

fot. J. Rzepczyński

Tak się szczęśliwie złożyło, że Witold Turdza od wielu lat jest jednym z jurorów Konkursu na Najpiękniejszą Szopkę Krakowską, z tego powodu można było usłyszeć wiele informacji dotyczących regulaminu, kryteriów oceny atmosfery i emocji towarzyszących temu wydarzeniu, a trzeba przyznać, że szopka krakowska jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych tradycji krakowskich. Muzeum organizuje konkurs i wystawy pokonkursowe od 1937 roku oraz kolekcjonuje szopki od 1945 roku. Posiada najbogatszą w świecie kolekcję szopek krakowskich. Na podstawie tego zbioru bez trudu można prześledzić rozwój i przemiany zachodzące w sztuce szopkarskiej. Drugą niespodzianką tej prelekcji było to, iż uczestniczył w niej znany szopkarz i laureat wielu konkursów Stanisław Malik – przedstawiciel najbardziej znanej rodziny zajmującej się szopkami i zarazem pracownik AGH.

Prelegent przypomniał również i te bardzo odległe bądź już dziś zupełnie zapomniane tradycje. Szczególnie mocno zapadły w pamięć te związane z Wielkim Tygodniem. Jedną z nich była działalność filantropijna, polegająca na bezinteresownym udzielaniu pomocy finansowej lub materialnej potrzebującym. Bardzo interesująco zabrzmiały te sprawy w kontekście działalności Arcybractwa Męki Pańskiej, zwanego też Arcybractwem Dobrej Śmierci. Jest to świeckie zrzeszenie religijne, obecnie działające jedynie przy kościele oo. Franciszkanów w Krakowie. Arcybractwo w 1595 roku założył kanonik kapituły katedralnej w Krakowie, ksiądz Marcin Szyszkowski, późniejszy biskup krakowski. 9 czerwca tegoż roku poprowadził pierwsze nabożeństwo brackie. Bractwo najprawdopodobniej kontynuowało tradycję i idee istniejącego już od XV wieku stowarzyszenia czcicieli Pana Jezusa Cierpiącego i Matki Bożej Bolesnej. Pierwszymi członkami bractwa byli kardynał Jerzy Radziwiłł i legat papieski kardynał H. Gaetani. W 1597 roku papież Klemens VIII zatwierdził bractwo i nadał mu liczne odpusty. W 1605 roku papież Paweł V podniósł Bractwo Męki Pańskiej do rangi arcybractwa i nadał mu nowe odpusty i przywileje. Od początku swego istnienia bractwo cieszyło się dużą popularnością i było jednym z najważniejszych stowarzyszeń religijnych w Krakowie. Należeli do niego mieszczanie, duchowni, a nawet królowie. Anonimowość uczestnictwa zapewniały stroje: czarne habity i kaptury z wyciętymi otworami na oczy. Arcybractwo, powołane do kontemplacji Męki Pańskiej, największe obowiązki miało w okresie wielkiego postu, kiedy to bracia uczestniczyli w liturgii w każdy piątek. Przywilejem bractwa było w Wielki Czwartek prawo do wykupywania z więzienia dłużników oraz, zgodnie z przywilejem nadanym przez Władysława IV, uratowanie jednego skazańca od śmierci. Ocalony brał potem udział w procesji, idąc między dwoma braćmi. W jednej ręce niósł zapaloną świecę, w drugiej trupią czaszkę. Cały orszak, odziany w rytualne stroje, recytował tekst pokutny, przyjęty jako hasło bractwa: Memento Homo Mori (pamiętaj człowiecze o śmierci). Bracia nieśli insygnia Męki Pańskiej, a podpierali się laskami zakończonymi trupimi czaszkami. W Wielki Piątek Arcybractwo odbywało procesję do siedmiu wybranych kościołów krakowskich. Do umierających sprowadzali kapłanów, a zmarłym urządzali pogrzeby, stąd druga nazwa stowarzyszenia – Arcybractwo Dobrej Śmierci. Po III rozbiorze Polski bractwo utraciło możliwość uwalniania więźniów i skazańców. Obecnie arcybractwo pełni jedynie funkcję liturgiczną, zachowując tradycyjne stroje i obyczaje. Do bractwa należy 20 osób i mogą wśród nich być tylko mężczyźni. Jednym z jego członków jest fotograf Adam Bujak.

Biblioteka Główna AGH zaprasza na prelekcję Witolda Turdzy KRAKOWSKIE TRADYCJE - od wianka do obwarzanka

23 lutego 2016 (wtorek) godz. 13.00
Biblioteka Główna AGH
parter, sala 5 (Czytelnia Książek Własnych)

Witold Turdza - historyk, wieloletni kustosz Muzeum Historycznego Miasta Krakowa i szef Oddziału Kamienica Hipolitów, gdzie na dwóch piętrach stworzył stałą wystawę „Mieszczański dom". Ekspozycję tę uważa za dzieło życia. Autor wielu wystaw i publikacji poświęconych historii Krakowa. Juror w Konkursie na Najpiękniejszą Szopkę Krakowską. Scenarzysta i narrator filmów dokumentalnych prezentowanych w telewizji. Dał się też poznać jako poeta. Jego teksty z muzyką Z. Koniecznego, A. Zaryckiego i M. Michalaka śpiewają artyści Piwnicy pod Baranami.

Słuchając słów Prelegenta, nie sposób było oprzeć się wrażeniu, że niemal cała tradycja i historia Krakowa opisana jest w publikacjach Ambrożego Grabowskiego, z których to publikacji czerpią dane wszystkie przewodniki i informatory, a sam Ambroży Grabowski (1782–1868) był polskim historykiem, księgarzem, kolekcjonerem, archeologiem i antykwariuszem oraz autorem przewodników po Krakowie. Szczególnie atrakcyjne są dwie pozycje: *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic* (1822, następne wyd. pt. *Kraków i okolice jego* w latach 1830, 1836, 1844) i *Dawne zabytki miasta Krakowa* (1850). W tych publikacjach możemy doszukać się wielu opisów i zasygnalizowanych zjawisk obyczajowych, jak wypoczynek na łonie natury, czyli tak zwane majówki, lub w XIX wieku bardzo popularne i lubiane wyjazdy na Bielany.

Prelegent omówił wiele niezwykle interesujących zwyczajów, okraszając to ciekawymi opisami i anegdotami, tak, że nie wiadomo kiedy minął czas przeznaczony na wystąpienie. Wiele zwyczajów i tradycji zostało zaledwie wspomnianych. Do omówienia pozostał jeszcze między innymi – obwarzanek, będący w tytule prelekcji. Padło krótkie stwierdzenie – „spotkamy się jeszcze raz".

Nie ma się, co dziwić, że tak chętnie tego słuchaliśmy. Prelegent Witold Turdza jest znanym przewodnikiem z bardzo bogatym doświadczeniem zawodowym. Jest historykiem i zarazem wielkim miłośnikiem Krakowa, znawcą historii naszego miasta. Jako wieloletni szef Oddziału Kamienica Hipolitów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, w kamienicy tej na dwóch piętrach stworzył stałą wystawę wnętrz. Pokazuje na niej charakterystyczne cechy wnętrz z dawnych epok. Można być pewnym, że tak właśnie mieszkali niegdyś zamożniejsi krakowianie. Zarówno typ mebli, jak i obrazy, tkaniny oraz rozmaite bibeloty, a także sposób aranżacji wnętrz oddają klimat dawnych czasów i dawnych obyczajów. Ekspozycję tę uważa za dzieło życia. Jest też autorem wielu ekspozycji, co przekłada się również na ilość publikacji, a wykaz tych jest niezwykle interesujący. Już same tytuły zdradzają, jak świetnie zna historię i tradycje Krakowa, a są to m.in.: *Mieszczański dom*, *Bonifratrzy w Krakowie*, *Skarby krakowskich klasztorów*, *Zbiory sióstr felicjanek*, *Zbiory księży jezuitów*, *Kamienica Hipolitów – przewodnik*, *Kamienica Hipolitów – przewodnik nie tylko dla dzieci*, *Secesja w architekturze Krakowa*, *Zbiory OO. Paulinów na Skałce*, *Zbiory Bonifratrów*, *Zbiory oo. Dominikanów*, *Kuchnia – królestwo pani domu*, *Zbiory Księży Misjonarzy*, *Z pracowni Małgorzaty Olkuskiej*, *We władzy bibelotów*. W Muzeum prowadzi cykl spotkań „Zaczarowany Kraków, czyli czytanie na śniadanie", podczas których znani krakowianie czytają dzieciom utwory związane z Krakowem: legendy, podania, utwory wierszem i prozą. Wydarzenie adresowane jest do dzieci w wieku od 4 do 9 lat.

Spektrum Jego zainteresowań jest bardzo rozległe, jest scenarzystą i narratorem filmów dokumentalnych prezentowanych w telewizji. Dał się też poznać jako poeta. Jego wiersze z muzyką Z. Koniecznego, A. Zaryckiego, M. Michalaka i Dawida Sulej-Rudnickiego śpiewają artyści Piwnicy pod Baranami, m.in.: Tadeusz Kwinta, Anna Szałapak w duecie ze Zbigniewem Preisnerem oraz Kamila Klimczak, która trzy piosenki nagrała na płytę *Rysy na życiorysie*.

Niedawno opublikował niezwykle piękny tom *Cienie poetów*, który jest zbiorem pastiszów poetyckich. To jeszcze nie wszystko, jest również zdolnym plastykiem, który zadbał o oprawę plastyczną publikacji zawierających kompozycje Zygmunta Koniecznego *Taki pejzaż* i *Ta nasza młodość*. Dzięki dobrej znajomości z Zygmuntem Koniecznym powstała książka *Wciąż szukam tamtej trąbki: rozmowy z Zygmuntem Koniecznym*, którą przygotował wspólnie z Leszkiem Polony. Jest to niezwykle interesujący wywiad-rzeka z Zygmuntem Koniecznym, który wspomina lata szkolne, początki, sukcesy i porażki w Piwnicy pod Baranami, dzieli się swoją fascynacją muzyką i światem filmu, opisuje przyjaciół i ukochany Kraków.

Nie pozostaje nic innego jak czekać na kolejne spotkanie z Witoldem Turdzą.

Hieronim Sieński
Biblioteka Główna AGH